



# luty 2019

## W numerze między innymi:

jak zwykle „Kosmiczne ciekawostki”,  
kącik kulinarny, kącik ekologiczny,  
„Miłośnicy zwierząt”, recenzja filmu  
„Bohemian Rhapsody”,

rys. Barbara Macur, 8a

- dodatek specjalny – „Gry komputerowe”,

- walentynkowa poezja o miłości,

- sylwetka Pani Aleksandry Jędrzychowskiej – mistrzyni Juniorów Województwa Lubuskiego w skokach przez przeszkody,

- Hiszpańska Szkoła Jazdy w Wiedniu,

- co słychać w klasie 2c,

- relacja z safari,

- sonda o feriach i Waszych sympatiach,

- jak zimują zwierzęta,

- co nieco o błędach językowych,

- komiks i walentynkowa krzyżówka i wiele innych.

**SZUKAJCIE  
CZEGOŚ DLA  
SIEBIE!  
ZAPRASZAMY!**



# AKTUALNOŚCI

## ZA NAMI I PÓŁROCZE!

Średnia ocen klas 4 – 8  
4,53

Najwyższą średnią uzyskali:

Karol Olejarz, kl. 4b - 5,82

Maciej Piotrowski, kl. 8e - 5,82

Paulina Suchecka, kl. 7c - 5,70

**BRAWO!**

Średnia klas czwartych – 4,75

Średnia klas piątych – 4,77

Średnia klas szóstych – 4,74

Średnia klas siódmych – 4,24

Średnia klas ósmych – 4,19

### Średnie klas 4 - 8

4a – 4,53

4b – 4,84

4c – 4,67

4d – 4,92

4e – 4,78

5a - 4,67

5b - 4,96

5c - 4,66

5d - 4,92

5e - 4,64

6a - 4,70

6b - 4,84

6c - 4,59

6d – 4,85

7a – 4,39

7b – 3,86

7c - 4,44

7d – 4,29

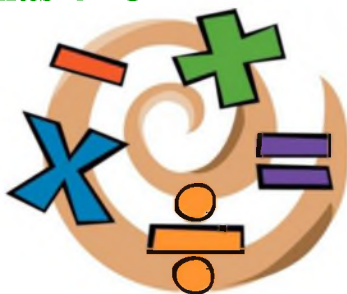
8a – 4,14

8b – 4,13

8c – 4,22

8d – 4,12

8e – 4,37



### Egzaminy ósmoklasistów - zdamy to!

W grudniu uczniowie klas ósmych pisali egzaminy próbne, a w kwietniu przyjdzie czas na egzaminy właściwe. Życzymy ósmoklasistom wiele siły i zapału do nauki!

15 kwietnia – język polski - 120 minut.

16 kwietnia – matematyka – 100 minut.

17 kwietnia – język obcy – 90 minut.



### STOP DOPALACZOM

6 lutego to dzień, w którym odbyła się akcja „STOP DOPALACZOM”. Dowiedzieliśmy się, czym są substancje psychoaktywne zwane „dopalaczami” i jak zgubny wpływ mogą mieć na nasz organizm. (I. G.)

Na zdjęciu **Amelia Siembida** z kl.8b, laureatka konkursu na ulotkę ostrzegającą przed dopalaczami.

### KONKURS RECYTATORSKI

Już 1 marca uczniowie klas 4-8 mogą zaprezentować swój talent w szkolnym Konkursie Recytatorskim. Pokażcie się z nieznannej jeszcze strony! Bliższe informacje uzyskacie u nauczycieli języka polskiego.



*„A niechaj narodowie  
wždy postronni znają,  
że Polacy nie gęsi,  
iż swój język mają”.*

*Mikołaj Rej*

### DZIEŃ NAUKOWY

26 lutego odbędzie się w naszej szkole Dzień Naukowy. Na szkolnych korytarzach pojawiają się stoiska poświęcone różnym dziedzinom nauki – eksperymenty, gry, zabawy, konkursy. Będzie ciekawie! (M. P.)



### MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

21 lutego będziemy obchodzić Międzynarodowy Dzień Języka Ojczyńskiego. Podczas długiej przerwy będziecie mieli okazję rozwiązywać różne łamigłówki, quizy związane z naszym językiem polskim.

Hanna Miesiaczyk, 6b

## STROFKI O MIŁOŚCI

### Miłość

Miłość nie jest zwykłym uczuciem  
Nie jest szczerą, gdy ktoś po prostu powie  
„kocham cię”.  
Bo miłość jest tylko jedna, prawdziwa.  
Jest natchnieniem i poezją.  
Nie jest kwiatem podarowanym,  
czekoladkami, prezentami...  
Choć to miłe, nie wystarczy, by wyrazić miłość.

Miłość istnieje wtedy, gdy nie umiesz opisać,  
Gdy brak ci słów.  
Gdy jest tak mocna, że nie potrafisz  
przestać o niej myśleć.  
Jest całym twoim światem.

Jeśli naprawdę kochasz, musisz czuć  
bicie serca drugiej osoby.  
Musisz wiedzieć, czego pragnie.  
Bo miłość jest tylko jedna, prawdziwa.  
Uczucie ciepła, które poczujesz  
Nie da się z niczym pomylić.



rys. Nikola Blaszczyk

Julia Nagórska, 6b

### Miłość

Kim dla mnie jesteś?  
Czystą poezją,  
liściem na wietrze,  
kwiatem na łące,  
szczebiotem dziecka,  
uśmiechem matki.  
A Ty co czujesz?  
Czy Twe serce złote  
przepętnia miłość do mnie?  
Czy  
myślisz,  
kochasz,  
i tęsknisz?  
Miłości moja!  
Nie bądź dla mnie jak gorący sopel  
w sercu,  
sucha woda na pustyni.  
Po prostu mnie kochaj!



Joanna Michalewska



## Spotkanie z Aleksandrą Jędrychowską

Mistrzynią Juniorów Województwa Lubuskiego w skokach przez przeszkody

26 listopada 2018r. uczniów klasy 2 c odwiedziła Aleksandra Jędrychowska – Mistrzyni Juniorów Województwa Lubuskiego w skokach przez przeszkody. Mistrzyni podczas spotkania opowiedziała o swojej kilkuletniej pasji, jaką jest jazda konna. Obecnie Aleksandra Jędrychowska jest zawodniczką Zielonogórskiego Klubu Jeździeckiego w Przylepie. Posiada na swoim koncie wiele wygranych konkursów rangi ogólnopolskiej i regionalnej, a także jest zdobywczynią II miejsca w kategorii dziecięcej w zawodach międzynarodowych w Jakubowicach.

Podczas spotkania uczniowie mogli zobaczyć i dowiedzieć, jak nazywają się elementy stroju jeźdźcy i konia, jak wyglądają: codzienna opieka nad koniem, treningi i przygotowania do zawodów.

Do najważniejszych elementów wyposażenia jeźdźcy należą:

- **bryczesy** – są to specjalne spodnie bezszwowe, które zapewniają odpowiednie trzymanie w siodle, a przez to łatwiej jest uzyskać nam prawidłowy dosiad;
- **szybyblety lub oficerki** – są to specjalne buty do jazdy konnej;
- kurtka jeździecka;
- **kask lub kasko-toczek** – jest to jeden z najważniejszych elementów wyposażenia jeździeckiego, ponieważ od niego zależy bezpieczeństwo jeźdźcy.



| Bryczesy                                                                             | Czapsy                                                                                | Kask                                                                                 |
|--------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------|
|   |   |  |
| Rękawiczki jeździeckie                                                               | Szybyblety                                                                            |                                                                                      |
|  |  |                                                                                      |

Obowiązkowe wyposażenie konia to:

- **siodło**;
- **czaprak** – jest to podkładka pod siodło, która ma za zadanie chronić grzbiet konia przed otarciami;
- **puśliska** – są to skórzane paski, na których

wiszą strzemiona;

- **strzemiona** – są to metalowe pałaki przymocowane do siodła, w które jeździec wkłada stopy podczas jazdy. Umożliwiają one również zajęcie prawidłowej pozycji w siodle;
- **popręg** – służy do zapięcia siodła pod brzuchem konia;
- **ogłowie** – jest to uzda wykonana przeważnie z rzemienia, która nakładana jest na głowę konia. Elementem ogłowia jest również wędzidło oraz wodza.

Na pamiątkę spotkania każdy uczeń otrzymał od naszego Gościa flo, czyli rozetę ozdobną, która pełni funkcję wyróżnienia przyznawanego za zdobyte osiągnięcia, np. podczas różnych imprez sportowych. Uczniowie podziękowali za bardzo ciekawe spotkanie i życzyli p. Aleksandrze wielu sukcesów sportowych.

Klasa 2c wraz z wychowawcą

# Hiszpańska Szkoła Jazdy Konnej w Wiedniu

Podczas ostatniego wspólnego wyjazdu z rodzicami za granicę, zatrzymaliśmy się w Wiedniu, gdzie odwiedziliśmy znaną na całym świecie Hiszpańską Szkołę Jazdy. Działo ona już od 450 lat!



Przyjmują do niej starannie wyselekcjonowanych jeźdźców tak, żeby doprowadzali oni konie do najlepszego poziomu w dyscyplinie ujeżdżania, gdyż jest to szkoła dresażu. Zwiedzający mogą przyjść na pokazy jazdy, które odbywają się o pełnych godzinach, ale przedtem trzeba kupić bilet (najlepiej przez internet, bo potem stoi się w długich kolejkach do wejścia). Ja byłam akurat na treningu porannym, gdzie jeźdźcy, prezentując się na różnych koniach, wykonywali swój zwykły, codzienny trening. Mogłam również podziwiać rozmaite figury ujeżdżeniowe.

Szkoła ta wraz z wiedzą o klasycznym stylu jazdy konnej wpisane są przez UNESCO na listę austriackiego dziedzictwa kulturowego.

Przyjmowane są tutaj osoby w wieku co najmniej 16 lat, które ukończyły podstawową edukację, mają co najmniej 172 cm wzrostu, szczupłą i wysportowaną sylwetkę, znają język niemiecki i posiadają co najmniej podstawowe umiejętności jeździeckie oraz miłość do koni. Wszystkim, którzy jeżdżą na koniach, polecam taką wizytę.

## SŁOWNICZEK POLSKO-NIEMIECKI

- ujeżdżanie – das Dressurreiten
- klacz – die Stute
- ogier – der Hengst
- jeździć konno – reiten
- siodło – der Sattel
- koń – das Pferd
- stajnia – der Stall
- stęp -der Schritt
- kłus -der Trab
- galop – das Gallop



Anna Mundry, kl. 8c

## Sonda

Jak spędziliście ferie zimowe?

Paula z 7c, Ala z 1a – podczas ferii byłam w domu.

Hania, Nadia z 1a – pojechaliśmy w góry.

Remik z 1c – byłem w Szklarskiej Porębie.

Gracjan z 1a, Zuza z 1c – w Świeradowie.

Wanda z 2c – nad morzem.

Karolina z 2b, Karol z 2c – u babci.

Borys z 2a – w górach u dziadka.

Lena z 3b – w Andorze – małym księstwie między Hiszpanią a Francją.

Maja z 4a, Liwia z 3b – w Karpaczu.

Michał z 8a, Michał z 6d – na obozie piłkarskim.

Staś z 5a – u babci we Wrocławiu.

Sofija z 5a – na półkolonii.

Kalina z 4a – na półkolonii, na kolonii w Czechach.

Olek z 4a – w szpitalu i na półkolonii.

Sara z 7b – u kuzynki i babci w górach.

Jan z 7b – w Ustroniu, w Beskidzie i we Wrocławiu.

Kamil z 6a – w Harrahovie.

Damian z 5b – na nartach.

Liwia z 5e – w Czechach.

Dominik z 2b – na zajęciach w Domu Harcerza.

Igor z 4c – na półkolonii.

Paweł z 4c – w Kołobrzegu.

Miłosz z 8e – w Słonych Strzechach.

Dominik z 8e – w Hiszpanii.

Mateusz i Maciej z 8c – w górach.

Artur z 8a – w domu, rysując i grając.

Rozmawiali: Kaja Brzezińska i Piotr Radomski, 6c



## TECHNOLOGICZNE DZIECIAKI

11 grudnia 2018 r. z klasą 2c byliśmy na wycieczce w Urzędzie Marszałkowskim, który znajduje się w Zielonej Górze. Tam mieliśmy okazję wzięcia udziału w warsztatach „Technologiczne Dzieciaki”, podczas których bawiliśmy się robotami i prądem.

Celem spotkania była budowa i programowanie robotów. Te zajęcia prowadzili bardzo mili panowie, którzy pomagali nam zbudować robota „Satelitę”. Był on kolorowy i się kręcił. Później mogliśmy pobawić się zestawem „Lego mindstorms ev3”, który służy do budowania robotów. Następnie bawiliśmy się prądem. Taka zabawa prądem jest bardzo niebezpieczna. Wolno to robić tylko pod opieką dorosłych. Zabawa ta polegała na podłączaniu do siebie klocków, które przewodzą prąd.

Na warsztatach było bardzo ciekawie, ponieważ bardzo lubię budować i programować roboty. Jeśli za rok będzie możliwość udziału w tych zajęciach, to na pewno chciałbym tam pójść. Jeśli inni też lubią budować i programować roboty lub chcieliby się tego nauczyć, to bardzo polecam taką wycieczkę.

*Olgiard Kowal, 2c*



## Recenzja książki „Hej, Jędrek!”

Zachęcam do przeczytania serii pt. „Hej, Jędrek!” napisanych przez Rafała Skarżyckiego. Książki te bogate są w zabawne ilustracje komiksowe.

Główny bohater to dziesięcioletni Jędrek. Razem z przyjaciółmi: Witkiem, Grubym i Karolą przeżywają różne ciekawe przygody. Najbardziej spodobał mi się tom „Hej, Jędrek masz cykora?”, w którym główny bohater wraz ze szkolną nierozłączną paczką, w ramach wyjazdu na zieloną szkołę, trafiają do Zameczku, by... napytać sobie biedy. Dochodzi nawet do tego, że Jędrek ma być relegowany ze szkoły!

Ale z jakiego powodu? To już Ty, Czytelniku, sam musisz sprawdzić!

*Karol Olejarsz z 4b*



## Wycieczka klasy 2a i 2c do Janowca

Święta Bożego Narodzenia są dla nas wszystkich szczególnym przeżyciem, najbardziej jednak cieszy nas sam okres przygotowań i oczekiwania, który rozpoczyna się już na wiele dni przed Wigilią.

A któż bardziej cieszy się z nadchodzących świąt jak nie dzieci? Dlatego uczniowie z klasy 2a i 2c wybrali się 10 grudnia 2018r. na wycieczkę do Karczmy Taberskiej w Janowcu. Na miejscu gości serdecznie powitała gospodyni chaty - ciocia Beata oraz jej pomocnicy. Uczestnicy zajęć dowiedzieli się, jak dawniej przygotowywano się do nadejścia świąt, jakie zwyczaje obowiązywały w czasie adwentu. Podczas kilkugodzinnych zajęć uczniowie poznali historię powstania karczmy, śpiewali kolędy, uczyli się ludowych przyspiewek oraz oglądali świąteczne prezentacje multimedialne. Opowieściom towarzyszyły zajęcia plastyczne, podczas których wykonano tradycyjne ozdoby choinkowe. Najbardziej pracowitym punktem dnia było wykrawanie przy pomocy foremek ciastek i pierniczków, układanie ich na blaszkach oraz pieczenie. Miłą przerwą podczas tak intensywnych zajęć było karmienie koni oraz kózek mieszkających w pobliżu zabudowań.

Na zakończenie pobytu niespodziewanie karczmę odwiedził Mikołaj z workiem prezentów. Dzieci wróciły do domów zadowolone, z pysznymi ciasteczkami i piernikami oraz uśmiechem na twarzy. (I. R.)



### Wizyta górnika w 2c

Barbórka to tradycyjne święto górnicze. Jest obchodzone w Polsce 4 grudnia, w dniu św. Barbary, patronki m.in. górników.

Tego dnia w klasie 2c odbyło się bardzo miłe spotkanie z panem Sławomirem Mundry z zielonogórskiego oddziału PGNiG.

Uczniowie dowiedzieli się wielu ciekawostek o pracy górnika, zobaczyli prawdziwą siarkę oraz kruszec, z którego wydobywa się ropę naftową. Sama ropa wzbudziła bardzo duże zainteresowanie, gdyż nie tylko można było ją zobaczyć, ale również poznać specyficzny zapach.



Pan Sławomir opowiedział też o metodach

wydobywczych gazu. Gość szczegółowo omówił elementy galowego stroju górniczego - największą uwagę wzbudziło czako o różnych kolorach.

Spotkanie zakończyło się pamiątkowym zdjęciem oraz wręczeniem laurki z podziękowaniem. Na uczniów czekała też miła niespodzianka – słodkości, pamiątkowe czako oraz inne prezenty. (I.R.)



# Dziesięć najczęstszych błędów językowych

Język polski nie należy do najłatwiejszych, gdyż skomplikowane zasady gramatyczne i ortograficzne są dużym problemem dla obcokrajowców, jak również sporej grupy Polaków. W języku polskim często popełniamy liczne błędy gramatyczne. Czasem problemem jest przekręcenie jednej litery. W tym artykule chciałabym zwrócić uwagę na niektóre z nich.

*Najczęstsze błędy gramatyczne:*

1. *Włanczać* zamiast **włączyć**.

Forma „włanczać” w ogóle nie występuje w języku polskim.

2. *Wziść* zamiast **wziąć**.

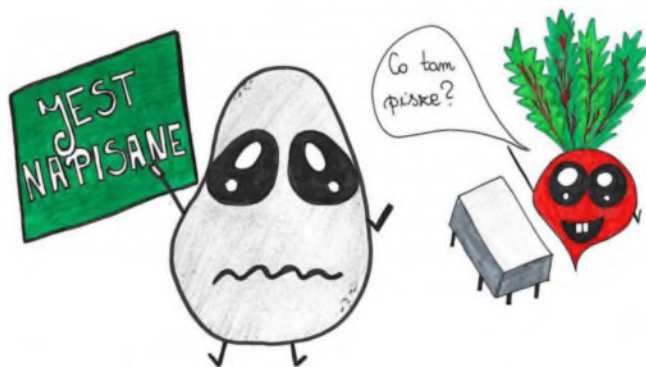
Jedyną poprawną formą tego bezokolicznika jest „wziąć”.

3. *Poszłem* zamiast **poszedłem**.

Poprawna forma przeszła rodzaju męskiego czasownika „pójść” to „poszedłem”.

4. *Coś pisze* zamiast **coś jest napisane**.

Czasownika „pisze” używamy tylko w czasie teraźniejszym, w formie niedokonanej, gdy czynność jeszcze nie dobiegła końca.



5. *W cudzystowiu* zamiast **w cudzysłowie**.

Poprawna forma narzędnika (w kim? w czym?) rzeczownika „w cudzysłów” to „cudzysłowie”.

6. *Na dworzu* zamiast **na dworze**.

Forma „na dworzu” w ogóle nie występuje w języku polskim.

7. *Orginalny* zamiast **oryginalny**.

Słowo „orginalny” nie występuje w słowniku języka polskiego.

8. *Pisać coś z wielkiej litery* zamiast **pisać coś wielką literą**.

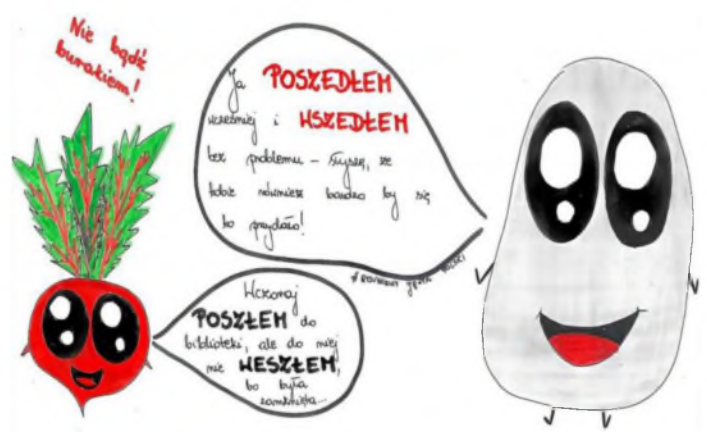
Forma „z wielkiej litery” to rusycyzm.

9. *Rozumię* zamiast **rozumiem**.

Jedyną poprawną formą czasownika „rozumieć” w pierwszej osobie liczby pojedynczej czasu teraźniejszego to „rozumiem”.

10. *Wogle* zamiast **w ogóle**.

Słowo „wogle” nie istnieje w języku polskim.



Uważam, że należy zwrócić uwagę rozmówcy na błędy gramatyczne, które popełnia, gdyż sposób, w jaki się wystawiamy, dobór właściwego słownictwa czy bezbłądność gramatyczna świadczą o naszej elokwencji i obyciu, a na naukę nigdy nie jest za późno ☺.

Alicja Kowalczyk, 6a

# W ŚWIECIE GIER KOMPUTEROWYCH



## Fenomen Fortnite'a – czyli jak zwyczajna gra stała się światowym przebojem

Gry komputerowe stają się ważną dziedziną współczesnej, światowej gospodarki i kultury masowej. Obecnie mamy do czynienia z ciągłym rozwojem gier, który jest stymulowany z jednej strony przez producentów sprzętu, oferujących coraz większe możliwości techniczne, a z drugiej strony przez projektantów gier, którzy wciąż stwarzają nowe, wirtualne światy. Kiedyś użytkownicy komputerów nie wyobrażali sobie, że w grze będzie można latać, budować itp. Oraz, że poprawi się jakość grafiki, której wysoki poziom jest obecnie standardem.

O tym jak bardzo zmienny i dynamiczny jest kulturowy fenomen gier komputerowych świadczy chociażby przykład gry survivalowej „Fortnite”.

Firma Epic Games (amerykański producent gier i silników graficznych) już w 2011r. podczas targów gier „Spike Games Award” ogłosiła, że prowadzi prace nad tym nowym projektem. Początkowo nie spotkało się to z większym zainteresowaniem. Zapowiadała się kolejna, niezbyt oryginalna strzelanka, w której gracze biegają po mapie, budują bazę i ratują świat przed potworami. Tak w skrócie miał wyglądać tryb „Ratowanie Świata” (RŚ, ang. *Save the World*). Wkrótce jednak dołączono darmowy dodatek zatytułowany *Battle Royale*, który opiera się na rywalizacji na dzisolowanej wyspie z innymi graczami w czteroosobowych oddziałach, parach lub solo. Ku zaskoczeniu branży, okazał się on hitem. Wiele osób zarzucało Epic Games, że pomysł z trybem *battle royale* został zapożyczony od innej dużej produkcji - PUBG, a jej twórcy pozwali nawet amerykańską firmę do sądu za skopiowanie pomysłu. Nic jednak nie mogło zatrzymać rosnącej popularności nowej gry.

W 2018r. *Fortnite* pobił rekord, jeśli chodzi o liczbę aktywnych graczy w jednym momencie. Była to niebotyczna suma blisko 8,3 mln użytkowników. Dla porównania rekord wszystkich aktywnych graczy na platformie *Steam* wyniósł blisko 5 mln. W czerwcu 2018r. poinformowano, że ogólna liczba użytkowników gry osiągnęła 125 milionów. Zaraz, zaraz... Ale jak z gry, której nie wrócono większej kariery, stworzonej przez niezbyt znane studio,

powstał międzynarodowy fenomen? I w czym leży przyczyna jej popularności?

Można przytoczyć wiele argumentów na korzyść tej gry. Przede wszystkim nie jest ona bardzo wymagająca, a zasady są stosunkowo proste. Oczywiście mistrzowski poziom wymaga wyjątkowych umiejętności, ale bawić się mogą wszyscy. Ponadto twórcy gry zadbali o atrakcyjną szatę graficzną, a na mapie gry znajduje się wiele ciekawych obiektów. Graczy kuszą także ciągle urozmaicane misje oraz dodatkowe „eventy” i nowe nagrody, wprowadzane przez kolejne, liczne aktualizacje. *Fortnite* wiele zyskuje przy używaniu komunikatora głosowego, dzięki temu jest to gra w pełni zespołowa, która uczy współpracy i pozwala poznać nowych przyjaciół. Osobiście staram się także nawiązywać kontakty z graczami z innych krajów, co jest okazją do szlifowania języka angielskiego.

Na osobną wzmiankę zasługuje taniec z *Fortnite'a*. Postaci graczy ciągle otrzymują nowe, zabawne układy choreograficzne, które są naśladowane także w „realu”. Taniec ten wyszedł już z gry, tworzy pewien kod kulturowy.

Wszystko to powoduje, że gracze *Fortnite'a* tworzą odrębną społeczność, posługującą się specyficznym językiem i własnym kodem. Do tego gra jest darmowa, dostępna w Internecie, dzięki temu można spędzać miło czas praktycznie z każdym kolegą, nawet z takim, który nie chce wydać swoich pieniędzy na grę.

Gry komputerowe są często uważane za rozrywkę banalną, niewymagającą, zwyczajną stratę

czasu. Nie zgadzam się z tym, ponieważ gracze mogą uczyć się zdobywać różne umiejętności, szczególnie obsługi komputera i języków obcych. Gry są też świetnym odprężeniem, odstresowują. Pozwalają też budować małe społeczności, nawiązywać nowe kontakty i więzi.

Agresja nie jest problemem – po pierwsze żadne badania naukowe nie udowodniły związku pomiędzy agresywnymi grami a zachowaniami graczy. W *Fortnite* chyba każdy gracz zdaje sobie sprawę, że nie chodzi o prawdziwe strzelanie do ludzi, lecz symboliczne eliminowanie graczy konkurencyjnej drużyny. O sportową rywalizację opartą na taktyce i umiejętnościach, a nie przemocy i nienawiści. Trochę tak, jak w innej grze, w której przekroczenie umownej linii namalowanej na trawie przez kulisty przedmiot (piłkę) może wywoływać łzy lub okrzyki euforii milionów ludzi przed telewizorami na różnych kontynentach.

Na zakończenie chciałbym wspomnieć o dochodach *Fortnite'a*. Jak to? Przecież pisałem, że *Fortnite* jest darmowy... Otóż nie do końca. W grze występuje system mikropłatności za różne elementy wyposażenia (np. wzory postaci, tzw. „skiny”, kilofy, lotnie itp.), poza tym odrębnie płatna jest gra w trybie RS. Dużą zaletą jest to, że różne dodatkowe

opcje uzyskiwane w ramach mikropłatności mogą urozmaicić grę, ale nie służą osiągnięciu lepszych wyników. Inaczej mówiąc – w *Fortnite* nie można kupić zwycięstwa (ang. *pay-to-win*). Co więcej, czasami zwycięzcą może być nawet początkujący gracz-dekownik. Wiele zależy od taktyki, szczęścia i gorliwości przeciwników, którzy w swej zapalczowości mogą być całkowicie pochłonięci walką między sobą, zapominając o drobnym „newbie” (czyli nowicjuszu).

Reasumując, *Fortnite* to gra, którą można lubić lub nie. Ja osobiście jestem w grupie sympatyków owej produkcji. Szczerze mówiąc, to przepadam za owym tytułem i uważam się za wiernego fana *Fortnite'a*, aczkolwiek nie jestem wobec niego bezkrytyczny. Gra nie jest bowiem pozbawiona wad: posiada całkiem sporo niedoróbek (tzw. glichy) oraz bywa monotonna, wielu osobom po paru tygodniach może się po prostu znudzić.

Obecnie *Fortnite* jest najlepiej zarabiającą grą komputerową na świecie, z największą liczbą graczy, co niewątpliwie jest wielkim sukcesem jej twórców. Pytanie, jak długo uda mu się utrzymać na szczycie i jakimi nowymi propozycjami zaskoczą nas konkurencyjni producenci?

Miłosz Wojewódzki

## Gry komputerowe – wady i zalety

Gry komputerowe, jakże popularne dzisiaj, mają swoje wady i zalety. Podam kilka z nich. Negatywne ich cechy to np. mniej czasu na naukę, wydawanie pieniędzy, strata wydajności internetu, większa agresja (oczywiście zależy ona od gry i stanu emocjonalnego gracza), utrata baterii, np. w telefonie, pogorszenie swojego wzroku, uzależnienie, które może prowadzić do zatracenia poczucia czasu spędzonego przy komputerze, powiększenie się wielu lęków, nadpobudliwość...

Na szczęście są też pozytywne cechy gier komputerowych, takie jak np. edukacja dla dzieci, młodzieży i dorosłych, zwalczanie nudy, radość grających użytkowników, nauka różnych języków, nowe i bardziej kreatywne pomysły, które mogą przydać nam się w szkole, nauka samoobrony, uczenie się szybkiego pisania, np. w chatkach.

Mówi się zazwyczaj o wadach gier, nie wszyscy doceniają ich dobre strony. Wiele osób nie grało w gry komputerowe, więc nie znają ich wartości. A jakie jest Wasze zdanie na ten temat?

Martyna Poślednik

## Historia w grach komputerowych

Stawiamy sobie pytanie, czy fabuły gier są całkowicie zmyślane i nie mają żadnego powiązania na przykład z historią? To dość obiegowa opinia, często wysuwana przez przeciwników gier opartych na wątkach z historii. Często uważają oni, że grając w takie gry, można tylko „zaburzyć” swoją wiedzę na temat prawdziwych faktów historycznych. To nie jest prawda, np. w powszechnie znanej serii gier *Call Of Duty* występują wątki historyczne takie jak bitwa o Stalingrad i walki w Afryce Północnej, a nawet zdobycie Berlina. W filmowych scenach można uchwycić bardzo ciekawe, zgodne z prawdą dialogi, np. słowa spadochroniarza wiszącego na wieży kościoła w miasteczku Sainte Mere Eglise lub przytoczenie słów dowódcy 16. Pułku Piechoty, którymi zachęcał przestraszonych żołnierzy do ataku na plażę Omaha.

Bernard Łącki, Szymon Poślednik

# GRA FORTNITE – CO TO TAKIEGO?



## Na czym polega *Fortnite*?

Rozgrywka polega na dokładnym poznaniu mapy, rozstawieniu pułapek, przygotowaniu fortyfikacji i dopiero po tym etapie rozpoczyna się prawdziwa zabawa. Aktywacja specjalnego urządzenia powoduje atak demonów. W grze należy zbierać trzy materiały (drewno, kamień i metal), dzięki którym można rozbudowywać fortecę. W trakcie eksploracji plansz można nie tylko zbierać potrzebne surowce, ale również amunicję, broń oraz plany, dzięki którym konstruujemy potężniejsze gadżety.



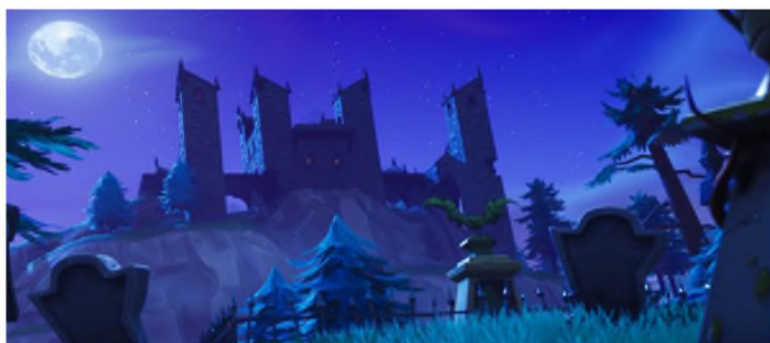
## Współpraca graczy

Najistotniejszym elementem zabawy jest kooperacja - gracze muszą ze sobą współpracować, aby odeprzeć ataki coraz to większych hord przeciwników. W grze znajduje się kilka profesji dla bohaterów, między innymi Ninja (mocne ataki w zwarcu), Commando (żołnierz, specjalista od broni palnej), Constructor (szybka budowa). Każdą klasę można rozwijać do dwudzie-

stego poziomu doświadczenia i awanse sprawiają, że postacie stają się silniejsze.

## Producent *Fortnite*

*Fortnite* jest survivalową grą komputerową, wydaną przez studio Epic Games.





### Rodzaje *Fortnite*

Gra posiada dwa tryby: *współpracy* i *battle royale*. Ten drugi jest dla graczy darmowy. Wystarczy ściągnąć klient gry i pobrać *Fortnite*, by za darmo zmierzyć się w trybie *battle royale*.



### Kiedy powstała *Fortnite*?

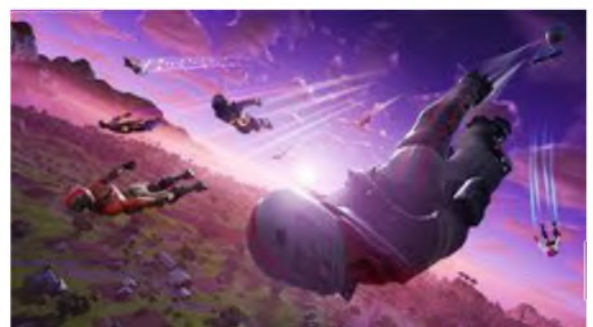
Wydana w formie wczesnego dostępu 25 lipca 2017r. *Battle royale* został wydany 26 września 2017r. jako samodzielna, darmowa gra. Gra *Fortnite* jest nieprawdopodobnie ciekawa. Można w nią grać, zapominając o bieżącym czasie. Nie ma nic

### Polecam tę grę - dlaczego?

lepszego, aby się zrelaksować i odstresować po ciężkim tygodniu.

Jest tam wszystko, czego potrzeba do dobrej zabawy – emocje, walka, ale też tworzenie czegoś i współpraca z innymi graczami. Ta współpraca jest tym, co odróżnia grę *Fortnite* od innych. W grze *Fortnite* można też dostrzec potrzebę etycznych zachowań i przestrzegania nakazów moralnych. Przejawiają się one we współpracy z innymi graczami. Współpracując z kimś, musisz być w stosunku do niego lojalny, aby uzyskać wspólny cel. W grze walczysz ze złem, czyli jesteś po dobrej stronie, a więc trzeba się zachowywać etycznie.

Bartek Puchalski



# Podróże Małe i Duże

## Safari (ciąg dalszy...)

W poprzednim wydaniu gazetki opisywałam moją podróż do Kenii. Wspomniałam o wizycie w parku Amboseli, o której chciałabym Wam opowiedzieć więcej...

Podczas zwiedzania, widzieliśmy setki pręgowatych gnu (moich ulubionych antylop), stada słoni z małymi, z oddali kilka hipopotamów oraz geparda, który czaił się na trzy gazy. Rano obserwowaliśmy lwice wylegujące się na pagórku. Bardzo się bałam, bo byliśmy najbliżej. Całe szczęście, nie zachowywały się agresywnie, zapewne były najedzone.



Po porannym safari ruszyliśmy do Tsavo East. I znowu trzęśliśmy się ze strachu przez cztery godziny. Niestety, innej drogi nie było. Abdul, nasz drugi kierowca, przywiózł nas do Lion's Lodge, z której rozciągał się widok na park. To królestwo „czerwonych słoni”. Ziemia jest tam czerwona, a te olbrzymie zwierzęta uwielbiają się w niej tarzać.

W Tsavo East przeżyliśmy chwilę grozy, kiedy słoń, wyglądający na spokojnego, zaczął do nas biec, porykując i machając trąbą. Abdul próbował trzy razy wrzucić wsteczny i nic, a słoń biegł coraz szybciej. Byliśmy przerażeni. W końcu Abdulowi udało się cofnąć o 50 m i słoń już nas nie widział. Zatrzymał się na drodze i zaczął wachać. Staliśmy pod wiatr i dzięki temu nas nie wyczuł. Pomachał trąbą i pobiegł dalej. Do dzisiaj mam gęsią skórę, gdy opowiadam tę historię.



Chciałabym jeszcze kiedyś wrócić do Kenii. Niestety, nie udało nam się odwiedzić Maishi, gdyż małe słonie są w parku Nairobi, a to było zbyt daleko od nas. To była wspaniała przygoda!



Kasia Konecka, kl. 4b

# KOSMICZNE CIEKAWOSTKI

*W tej części chciałabym się mniej skupić  
na odległym wszechświecie, a za to bardziej na zjawiskach, które możemy  
obserwować tu, na Ziemi. Mam nadzieję, że się zainteresujecie!*



## Parki ciemnego nieba

W dużych miastach nocne niebo jest o wiele jaśniejsze niż np. w górach. Dla porównania, na czystym, nocnym niebie w Bieszczadach możemy dostrzec około 3000 gwiazd, a w Krakowie około 200. Jest to 15-krotna różnica [zdjęcia obok]. Z tego powodu na świecie powstaje coraz więcej tzw. parków ciemnego nieba. Oprócz tego, że można tam bez przeszkód obserwować niebo, chronione są w nich gatunki zwierząt aktywnych po zmroku, którym szkodzi nadmierne oświetlenie.



## Globalne ocieplenie

Globalne ocieplenie to bardzo popularny i często poruszany temat zarówno przez media, jak i ekologów. Niewiele osób jednak wie, że przez wiele różnych czynników, co pewien czas, na Ziemi zmienia się klimat. Dowodem na to jest np. epoka lodowcowa. Obecnie znajdujemy się właśnie w takiej strefie zmian klimatycznych, tyle że temperatura rośnie, a nie maleje. Gazy cieplarniane, które produkuje nasza cywilizacja nie tworzą globalnego ocieplania, jedynie przyspieszają ten proces.



## Deszcz Perseidów



Co roku, na przełomie lipca i sierpnia przez Ziemię przelatuje rój meteorów – są to Perseidy [zdjęcie po lewej]. Nazwę zawdzięczają temu, że najczęściej możemy ich zaobserwować w okolicach gwiazdozbioru Perseusza. Mamy sporo szczęścia, ponieważ najlepiej widoczne są na półkuli północnej. Aby zobaczyć to zjawisko w całej okazałości, należy wybrać się poza miasto, z dala od światła rozjaśniającego niebo (choć np. w Warszawie wyłącza się z tej okazji część oświetlenia). W tym roku maksymalna aktywność roju Perseidów przypada od 11-ego do 14-ego sierpnia. Na niebie będzie można dostrzec 100 spadających gwiazd w ciągu godziny.

## „Bohemian Rhapsody” – Freddy, co oni z Tobą zrobili?!

Film reżyserii Bryana Singera pokazał, że nawet największy potencjał można spektakularnie spartaczyć.



Drugiego listopada odbyła się w Polsce premiera filmu „Bohemian Rhapsody”. Opowiada on historię życia Freddiego Mercuriego oraz karierę zespołu Queen. Tytuł filmu wziął się od nazwy najpopularniejszej piosenki zespołu, którą napisał sam Freddy w 1975 roku i pochodzącej z albumu „A Night at the Opera”. Uznawana jest ona za jedno z największych dzieł grupy oraz przełomowy moment w jej karierze.

Ale wracając do filmu... Postanowiłem się wybrać na ten seans, gdyż jestem fanem wspomnianego zespołu i byłem niezmiernie ciekaw, w jaki sposób twórcy filmu poradzą sobie z tym tematem. Przecież historia jednego z największych zespołów na świecie ma ogromny potencjał i powinna przyciągnąć miliony widzów przed ekrany... I co? I nic.

Fabula sama w sobie była nijaka. Jednak muzyka... Nie dziwię się ludziom, którzy wystawiali oceny wyższe niż 7/10, ponieważ produkcja połączona z genialną muzyką Queen sprawia, że wszystko jest spójne i powoduje iluzję „dobrego filmu”.

Tak naprawdę podczas dwupółgodzinnego filmu nie udało się umieścić idealnie opowiedzianej historii. Można byłoby zrobić to jak w filmie „Pierwszy człowiek”, gdzie losy Neila Armstronga są idealnie opowiedziane, nie przedstawiają wydarzeń z całego jego życia, a tylko jeden wybrany epizod.



Duży mankamentem filmu są przede wszystkim niedociągnięcia fabuły, niezgodność z prawdziwą historią. Na przykład Freddy w rzeczywistości dowiedział się o tym, że choruje na AIDS po koncercie „LIVE AID” oraz nie miał on swojego charakterystycznego wąsa podczas tworzenia „We will rock you”. Dołączenie Johna Deacona (basista) do zespołu też odbyło się zupełnie inaczej. Wiem, że „Bohemian Rhapsody” nie jest filmem dokumentalnym, a tylko biograficznym, lecz wypada zwrócić uwagę na takie szczegóły.

Warto skupić się na pozytywnych aspektach filmu, albowiem takowe są. Gra aktorska Ramiego Malika jest świetna, tchnął on życie w ten film. Idealnie odwzorował emocje, jakie Freddy Mercury pokazywał na scenie podczas koncertów. Kolejnym

ogromnym plusem jest oczywiście muzyka. Dla tych, którzy jeszcze nie słuchali Queen, będzie to okazja zapoznać się z ich muzyką, niesamowitymi hitami, które zrewolucjonizowały muzykę rockową drugiej połowy XX w.

Podsumowując, „Bohemian Rhapsody” to średniak, który mógłby być bardzo dobrym filmem, gdyby tylko reżyser w pełni wykorzystał potencjał tematu. Utwory Queen stworzyły idealny klimat, ale według mnie to niestety za mało. Moja końcowa ocena to: 6,5/10.

*Aleksander Panasiuk, 7d*

## PAPUGI

Papugi to bardzo mądre i inteligentne zwierzęta. W tym numerze gazetki chciałbyśmy Wam przedstawić dwa gatunki ptaków, a mianowicie „żako” i „nimfy”.

Pierwsze z nich zamieszkują gęste lasy. Pożywieniem tych papug są nasiona i owoce. Żerują w grupach liczących do 30 osobników. Gniazda tych ptaków ulokowane są w szczelinach drzewa, od 10 do 30 m nad ziemią. Żako to gatunek papug popielatych lub szarych. Samica składa 2–5 jaj i sama je wysiaduje przez 21–30 dni. Młode opuszczają gniazdo po około 80 dniach życia. W niewoli żako dożywają około 45 lat. Według danych z 1998r. dzikie żako odchowywały wówczas średnio cztery pisklęta w gniazdach. Według IUCN gatunek ten ma status zagrożonego wyginięciem.

Samce nimfy śpiewają w celu zwrócenia na siebie uwagi samic. Robią to też w celu wyrażenia swojej radości. Samczyk zaczyna śpiewać, gdy ma około roku. Uczy się od pozostałych członków stada. Ptak w niewoli może naśladować ludzki gwizd. Nimfy są dobrze przystosowane do lotu, gdyż prowadzą koczowniczy tryb życia. Składa się na to budowa skrzydeł, kształt ciała i ogona.

Papugi wędrują w stadach, w ten sposób łatwiej znajdują pożywienie i dostrzegają drapieżniki. Nie lubią liściastych gałęzi, siedzą więc najchętniej na martwych drzewach. Na ziemi są bardzo ostrożne. Wodopój odwiedzają wcześniej rano i wieczorem. Zaraz po napiciu się, całe stado odlatuje.

Pożywiają się również w grupie. Nimfy czyszczą się wzajemnie, a nimfa czyszcząca grzbiet, ogon i skrzydła trzyma głowę w górze. Możliwe, że pierwszym kontaktem przyszłych par nimf jest właśnie prośba o czyszczenie.

*Lisek i Wilczek*



## Czy byliście kiedyś zakochani?

**Filip, 6d**

Tak, byłem w koleżance ze starej szkoły.

**Jan, 8b**

Byłem, w Oliwii z Poznania.

**Maciej, 8e**

Obecnie jestem zakochany.

**Julia, 8e**

Nie byłem na poważnie.

**Alan, 4b**

Tak, w Kindze.

**Szymon, 8a**

Tak, w mojej koleżance Wiktorii.

**Ola, 6a**

Tak, byłem, w Sebastianie.

**Zofia, 5a**

Nie byłem.

**Kacper, 5d**

Jestem zakochany w Róży.

**Lena, 2b**

Jestem - w koledze z przedszkola.

**Bartek, 3b**

Jestem w dziewczynie z piątej klasy.

**Milan, 7c**

Tak, bo mam dziewczynę.

**Maciej, 8c**

Byłem, w Kindze.

**Magdalena, 6c**

Jeszcze nie byłem zakochana.

**Piotr, 6c**

Tak, ponieważ mam dziewczynę.

**Wojciech, 6c**

Tak byłem, w Oliwii z obozu.

**Sandra, 7b**

Nie byłem zakochana, lecz bardziej zauroczona.

Rozmawiały: Kaja Brzezińska, Martyna Gandecka  
i Ola Wrocławska z kl. 6c

# Rodzicielstwo zwierząt *Kacik ekologiczny*



Cześć, chcę Wam dziś opowiedzieć o tym, jak rodzice zajmują się swoimi dziećmi w świecie zwierząt. Niektórzy sądzą, że zwierzęta nie potrafią być czułe i opiekuńcze, a na pewno nie samce. I grubo się mylą!

Na przykład drozdy: samica cały dzień wysiaduje jajka i nie odstępuje ich na krok, a samiec sobie śpiewa. Ale nie robi tego dlatego, że nie obchodzi go los potomstwa, tylko swoim śpiewem pokazuje innym samcom, że jego teren jest już zajęty. Z kolei krokodyle mamy to jedno z najbardziej opiekuńczych rodziców



w świecie zwierząt. Swoich jaj bronią jak lew, gorzej, że czasami również przed tatusem.

Inaczej jest u lwów. Tak, samiec lwa ma bardzo dużą rolę w wychowaniu potomstwa. Leży sobie w cieniu akacji, a małe lwiątko skaczą po nim i szarpią jego grzywę. Rybki pielęgniczki w czasie zagrożenia chowają swoje dzieci do pyszczków. Bardzo opiekuńcze, prawda? Z kolei samce rybek cierników są wzorowymi ojcami. Rola matki kończy się na złożeniu jajeczek, których jest parę setek! Samiec wije z glonów specjalne gniazdo, do którego chowa jajeczka. Pilnuje, aby żadne nie wypadło i w razie potrzeby przynosi je z powrotem. Wzorowi ojcowie są nie tylko wśród ryb. Samiec emu samodzielnie wysiaduje jaja i wodzi pisklęta.



np. otworzyć stoik, ma trzy serca i niebieską krew, a przede wszystkim jest bardzo czułą mamą. W trakcie wysiadki tysiące jajek samica, aby nie opuszczać młodych, nic nie je. W razie potrzeby posila się jedną ze swoich macek. Po wykluciu się ośmiorniczek, spełniona samica umiera z wyczerpania. To dopiero poświęcenie!



Wbrew pozorom, zwierzęcy rodzice nie są wcale gorsi i mniej troskliwi niż ludzie. Warto więc pomyśleć o zwierzętach jako o istotach mądrych, czułych, wrażliwych i inteligentnych.

*Greenman*

# Mikośnicy ZWIERZĄT

## Zwierzęce sposoby na przetrwanie zimy

Dla zwierząt zima to okres walki o przetrwanie. Te słabe, chore lub niedostatecznie przygotowane, mogą jej nie przeżyć. Część z nich migruje, uciekając przed głodem i chłodem, inne zapadają w sen zimowy lub hibernację, do minimum ograniczając swoją aktywność. Są wreszcie takie, które pozostają aktywne, chociaż drastycznie zmieniają dietę lub tryb życia.

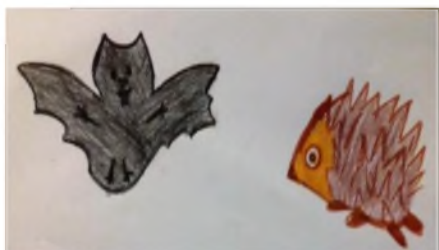
Ptaki uciekają tam, gdzie o pokarm jest łatwiej. Uciekając przed niską temperaturą i sezonowym brakiem pożywienia, potrafią pokonać tysiące kilometrów.

Jest takie powiedzenie, które brzmi groźnie: „ja ci pokażę, gdzie raki zimują”, a tak naprawdę nie jest to miejsce ani odległe, ani nieznane, ani straszne, ponieważ raki zimują tam, gdzie normalnie żyją, czyli w norach wydłubanych w gliniastym brzegu rzeki lub w kryjówkach na dnie zbiorników wodnych.

W zimie nie widać też żab ani węży. Płazy i gady, kiedy następują jesienne chłody, zapadają w stan odrętwienia i dopóki temperatura się nie podniesie, trwają w śnie zimowym, nie okazując śladów życia. Zanim jednak nadejdą chłody, zwierzęta szukają odpowiedniej kryjówki w norach ziemnych. Ciekawe jest to, że niektóre gatunki żyjące na lądzie zimują w wodzie, a te, które w niej żyją, szukają schronienia na brzegu. Żaby spędzają zimę na lądzie, w swoich dotychczasowych, pogłębionych kryjówkach, na dnie zbiorników wodnych lub w mule.



Ślimaki winniczki przygotowują się do zimowania już na początku października. Stają się ociężałe, przestają jeść i zaczynają szukać schronienia. Najczęściej zimują pod mchem lub stertą opadłych liści, zagrzebując się w ziemi z wylotem muszli skierowanym ku górze. Chowają ciało w swoim domku, którego wejście zaklejają śluzem, pozostawiając jedynie małe otwory do oddychania. Potrafią zapaść w sen zimowy nawet na sześć miesięcy.



Zimę przesypiają nietoperze oraz jeże, które zwinięte w kulę, śpią w gniazdach pod liśćmi. Należy pamiętać, że zarówno pierwszych, jak i drugich nie należy budzić. Zwierzęta te na zimę gromadzą pod skórą zapasy, a każde przebudzenie zwiększa ryzyko wyczerpania ich jeszcze przed nastaniem wiosny i w rezultacie - głodowej śmierci zwierzęcia.

Spośród drapieżnych ssaków leśnych, w sen – oprócz niedźwiedzi – zapadają także jenoty i borsuki. Te pierwsze śpią stosunkowo krótko – od grudnia do lutego, a ich sen jest lekki. Borsuki, przed udaniem się na zimowy odpoczynek, gromadzą spore zapasy tłuszczu. Niektóre śpią na suchych liściach drzew i krzewów, drugie wybierają paprocie, a jeszcze inne – mchy. Natomiast zwierzęta, które zimą są aktywne, np. dziki i jeleniowate, zmieniają sierść – jest ona wtedy bardziej szara i nawet dwa razy dłuższa i gęstsza niż latem. Podobnie przygotowuje się do zimy król puszczy – żubr.

Zima, mimo że jest trudną porą dla zwierząt, jest nie mniej ciekawa niż cieplejsze miesiące. Wystarczy wybrać się na spacer do lasu, aby się o tym przekonać.

Karolina Pach, kl.6b

# KACIK KÜLINARNY

Zosi Zaborowskiej, wicemistrzyni programu Masterchef Junior



## Ciasto na eklery

# EKLERKI

Wodę, masło i sól zagotowujemy w rondlu.

Zdejmujemy rondel z palnika i od razu wsypujemy mąkę, dokładnie mieszamy łyżką, aż do uzyskania kuli ciasta. Odstawiamy do delikatnego przestudzenia. Do ciasta wbijamy po jednym jajku i dokładnie miksujemy na wysokich obrotach. Kolejne jajko wbijamy dopiero po rozmiksowaniu poprzedniego.

## CIASTO ZAPARZANE

- 1 szklanka mąki
- 75 g masła
- 1 szklanka wody
- 4 jajka
- szczypta soli
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia

## Pieczenie eklerów

Za pomocą szpricy lub rękawa cukierniczego wyciskamy ciasto na blaszkę wysmarowaną tłuszczem lub wyłożoną papierem do pieczenia. Eklery powinny mieć długość ok. 5 - 12 cm i warto nakładać je w odległości minimalnie 4 cm od siebie, bo ciasto rośnie w czasie pieczenia.

Wstawiamy blaszkę do piekarnika nagrzanego do 200 - 220 st. C (tryb góra+dół; przy włączonym termoobiegu temperaturę trzeba obniżyć o 20 st. C) i pieczemy przez ok. 20 - 30 minut. Ciasto powinno być złotobrązowe.

## KREM DO EKLERÓW

- 250 g mascarpone
- 500 ml śmietanki kremówki 30 - 36%
- 2 łyżki cukru lub cukru-pudru
- 

## Dekorowanie

Po upieczeniu, ciasto na eklery od razu wyjmujemy z piekarnika i po wystudzeniu przekrawamy. Górne części eklerów moczymy w polewie czekoladowej i odstawiamy do stężenia.

Mascarpone miksujemy na dużych obrotach miksera, od samego początku wlewając stopniowo ciekłą strużką śmietankę. Ubijamy do momentu, gdy krem będzie stabilnie trzymać się ubijaków od miksera, bez spływania.

UWAGA: nie wolno ubijać kremu zbyt długo, bo może się zwarzyć. Za pomocą szpricy rozprowadzamy krem na dolnych częściach eklerów, przykrywamy górnymi i delikatnie dociskamy. *Przekładamy eklery na ok. godzinę do lodówki.*

Zosia Zaborowska, 7d

## LAUREACI KONKURSÓW PLASTYCZNYCH

### OGÓLNOPOLSKI KONKURS PLASTYCZNY „MŁODOŚĆ – TRZEŹWOŚĆ”

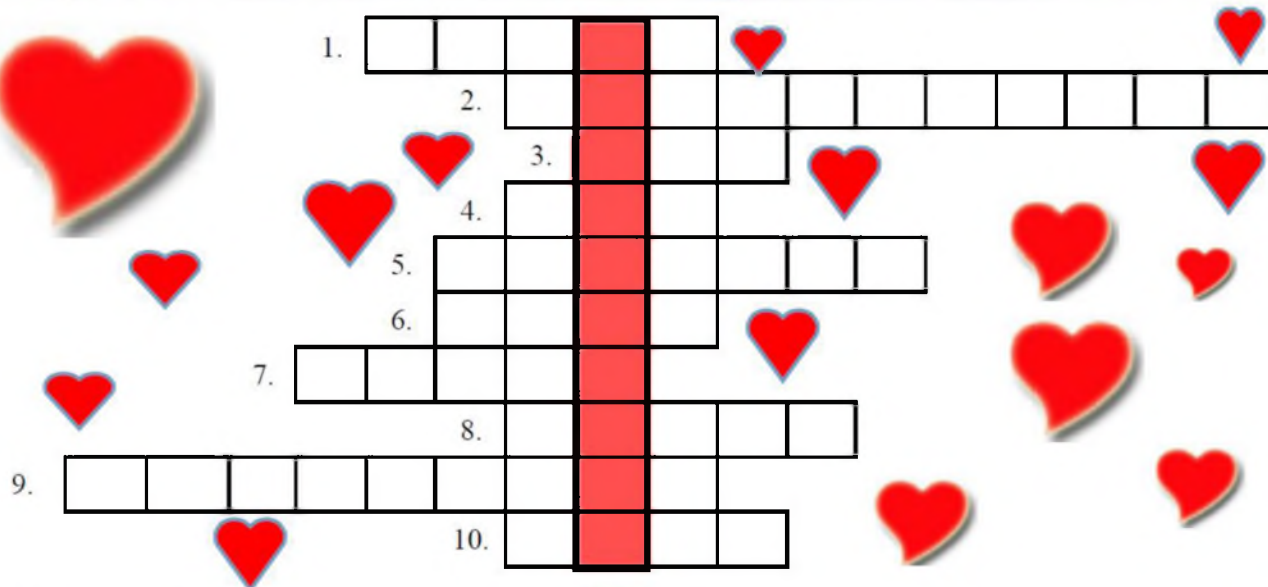
Laureaci: Nadia Ostrycharczyk, Joanna Michalewska, Maja Ciesielska, Maja Czwojda, Paulina Suchecka.

### Międzyszkolny konkurs plastyczny „Zielona Góra - historia, pomniki i miejsca nieznane”

Laureat - Piotr Syroka, kl.5a, wyróżnienie - Dawid Świątczak, kl. 7a.  
Gratulujemy!



# Uśmiechnij się :)



1. Jeździmy w nich po lodzie.
2. Sport uprawiany w górach.
3. Zamrożona woda.
4. Na tapczanie siedzi ....., nic nie robi cały dzień.
5. Z górki na pazurek na .....
6. Drugi miesiąc.
8. Zimowy opad.

7. 
9. Romantyczny kształt.
10. Liczba klas ósmych w naszej szkole.

Joanna Michalewska



rys. Daniel Kołodziejczyk



Pokoloruj mnie :-)

Nr 3. „Siódmego Nieba” tworzyli: Julia Rudkiewicz, Joanna Michalewska, Aleksandra Wrocławska, Katarzyna Konecka, Anna Mundry, Aleksander Panasiuk, Zofia Zaborowska, Alicja Kowalczyk, Lisek i Wilczek, Greenman, Karolina Pach, Kaja Brzezińska, Martyna Gandecka, Piotr Radomski, Karol Olejarz, Olgierd Kowal, Hanna Miesiaczyk, Julia Nagórska, Miłosz Wojewódzki, Martyna Poślednik, Szymon Poślednik, Bernard Łącki, Bartosz Puchalski. Rysunki: Barbara Macur, Nikola Błaszczak, Daniel Kołodziejczyk. Nasz e-mail: 7-nieo@wp.pl